

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 sierpnia 2018 roku Sąd Rejonowy w Kaliszu, w sprawie z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w J. (...) przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. o zapłatę kwoty 3.038,09 złotych, zasądził od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w J. (...) kwotę 3.038,09 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwoty 2.865,73 złotych od dnia 28 października 2017 roku do dnia zapłaty oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.017,00 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 917,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (wyrok – k. 84, uzasadnienie – k. 95 - 98).

Apelację od powyższego orzeczenia złożył pozwany - (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P., zaskarżając je w całości.

Zaskarżonemu rozstrzygnięciu skarżący zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy poprzez naruszenie:

a) **art. 224 k.p.c. i art. 227 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie dostatecznie przez Sąd I instancji okoliczności mających zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy tj. iż termin płatności wyniósł 60 dni nie zaś 150 dni od dnia doręczenia faktury;**

b) **art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na błędnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego i dokonanie sprzecznych ustaleń z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym poprzez uznanie, iż termin wymagalności roszczenia nastąpił po upływie 60 dni od dnia doręczenia faktury, a nie po 150 dniach;**

2. naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci naruszenia:

a) **art. 7 ust. 2 i 3 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych poprzez:**

- **nieuwzględnienie ustalonego w umowie terminu zapłaty na 150 dni od dnia doręczenia faktury;**

- **błędne uznanie, iż odsetki od roszczenia głównego należą się od dnia 12 maja 2017 roku;**

b) **art. 7 ust. 2 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych w związku z art. 6 k.c. poprzez błędne uznanie, iż to pozwany miał wykazać, że zapis w warunkach zlecenia ustalający termin zapłaty powyżej 60 dni od dnia doręczenia dłużnikowi faktury nie jest rażąco nieuczciwy wobec wierzyciela;**

c) **art. 353¹ k.c. poprzez błędną wykładnię tj. brak uwzględnienia zapisów umowy tj. w szczególności § 17 warunków zlecenia ustalających termin płatności na 150 dni od dnia doręczenia faktury;**

3. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż:

a) **termin płatności wyniósł 60 dni, nie zaś 150 dni od dnia doręczenia faktury;**

b) **termin wymagalności roszczenia to 11 maja 2017 roku.**

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

- 1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części,**
 - 2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego, z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego, według norm przepisanych,**
 - 3. zwolnienie pozwanego z kosztów sądowych,**
- ewentualnie**
- 4. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania (apelacja – k. 102 – 106).**

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo zasadna co skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku co do rodzaju przysługujących powodowi odsetek i w zakresie terminu ich naliczenia.

W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia prawa materialnego art. 7 ust. 2 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych tj. z dnia 10 maja 2016 roku (Dz. U. z 2016 roku, poz. 684) zgodnie z którym termin zapłaty określony w umowie nie może przekraczać 60 dni, liczonych od dnia doręczenia dłużnikowi faktury lub rachunku, potwierdzających dostawę towaru lub wykonanie usługi, chyba że strony w umowie wyraźnie ustalą inaczej i pod warunkiem, że ustalenie to nie jest rażąco nieuczciwe wobec wierzyciela.

Na wstępie należy wskazać, iż strony zawarły umowę przewozu w transporcie międzynarodowym, do której zastosowanie znajdują przepisy Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) z dnia 19 maja 1956 roku (Dz. U. Nr 49 z 1962 roku, poz. 238 – dalej jako „Konwencja CMR”). Zgodnie ze zleceniem transportowym pozwana spółka – (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. miał dostarczyć załadowany towar do odbiorcy w N. Istota umowy przewozu została uregulowana w art. 774 k.c. zgodnie z którym przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy. Za elementy przedmiotowo istotne (essentialia negotii) umowy przewozu uznaje się: oznaczenie trasy przewozu (zasadniczo punktu początkowego i końcowego takiej trasy), określenie wynagrodzenia przewoźnika oraz przedmiotu przewozu (przedmiotem tym są ludzie oraz rzeczy ruchome). Nie budzi wątpliwości, że w świetle art. 353¹ k.c. strony mogą przewidzieć w umowie przewozu dodatkowe warunki jakim jest na przykład przedłożenie w określonym terminie przez przewoźnika dokumentacji związanej z wykonanym przewozem. Nie budzi również wątpliwości Sądu odwoławczego, że niespełnienie tych dodatkowych warunków może być obwarowane karą umowną. Nie zmienia to jednak faktu, że istotą umowy przewozu jest osiągnięcie określonego rezultatu - dowiezienia osoby lub rzeczy do miejsca przeznaczenia w określonym czasie (vide: M. Sośniak, Prawo przewozu lądowego, s. 46-50; L. Stec, w: System Prawa Prywatnego, t. 5, 2011, s. 825–826; Z. Gawlik, w: Kidyba, Komentarz KC, t. III, Część szczególna, 2014, s. 944). Inaczej rzecz ujmując, istotą umowy przewozu nie jest w świetle regulacji Kodeksu cywilnego, prawa przewozowego oraz konwencji CMR dowiezienie, czy też przedłożenie faktury, listu CMR oraz ewentualnie innych dokumentów związanych z wykonaniem przewozu, tylko dowiezienie towaru.

W toku postępowania pozwana spółka, co do zasady nie kwestionowała wykonania przez powódkę przewozu na podstawie wystawionego przez nią zlecenia Nr (...) i wysokości należnego jej w związku z tym wynagrodzenia.

Pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym wywozowała, iż roszczenie powódki jest przedwczesne, bowiem zgodnie z załączonymi zleceniami i zaakceptowanymi przez pozwaną warunkami zlecenia w § 17 powódka wyraziła zgodę na to, że w przypadku opóźnienia w dostarczeniu faktury pozwana spółka zastrzega prawo do wydłużenia terminu płatności o dalsze 90 dni.

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że ustalenie w umowie 150 dniowego terminu płatności w istocie sprzeciwia się brzmieniu art. 7 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych tj. z dnia 10 maja 2016 roku (Dz. U. z 2016 roku, poz. 684 ze zm.). Stosownie bowiem do treści tego przepisu zgodnie z którym termin zapłaty określony w umowie nie może przekraczać 60 dni, liczonych od dnia doręczenia dłużnikowi faktury lub rachunku, potwierdzających dostawę towaru lub wykonanie usługi, chyba że strony w umowie wyraźnie ustalą inaczej i pod warunkiem, że ustalenie to nie jest rażąco nieuczciwe wobec wierzyciela. Jak wynika z treści zlecenia, w tym warunków wykonania zlecenia strony ustaliły 60 dniowy termin płatności, a w przypadku złożenia nieprawidłowych lub niekompletnych dokumentów, termin o 90 dni dłuższy. Jednak zgodnie z celem i przedmiotem wprowadzenia zmian w ustawie o transakcjach handlowych (druk Nr 1229 z dnia 8 lipca 2019 roku opinia do ustawy o zmianie niektórych ustaw) wprowadzenie ustawy miało na celu przeciwdziałanie zatorom płatniczym, czyli nieterminowemu wywiązywaniu się z odroczonej płatności, a także stosowaniu zbyt długich, często nieuzasadnionych gospodarczym charakterem danej transakcji, terminów płatności za dostarczone towary i usługi. Brak terminowej zapłaty za towary lub usługi, jak również długie oczekiwanie na nią, generuje szereg negatywnych konsekwencji dla obrotu gospodarczego. Wskazano, iż wprowadzane rozwiązania prawne mają mobilizować dłużników transakcji handlowych (przedsiębiorców i podmioty publiczne) do dokonywania zapłaty w ustalonym terminie, jak również zniechęcać do narzucania przez nich nieuzasadnionych, wydłużonych terminów zapłaty. Wprowadzone zostały również mechanizmy wsparcia dla wierzycieli, w szczególności dla małych i średnich przedsiębiorstw. Ustawa obejmuje ponadto zmiany mające na celu ograniczenie potencjalnych nadużyć w korzystaniu z instrumentów przewidzianych w aktualnie obowiązującej ustawie o terminach zapłaty w transakcjach handlowych oraz doprecyzowanie przepisów budzących wątpliwości w praktyce ich stosowania.

W przekonaniu Sądu Okręgowego nie wystąpiły żadne szczególne okoliczności uzasadniające przedłużenie terminu zapłaty zgodną wolą stron do 150 dni, ani sąd nie dopatrył się obiektywnych przesłanek wynikających z właściwości tej umowy uzasadniających takie przedłużenie.

Wobec takich ustaleń powódce należały się odsetki określone w ustawie o terminach zapłaty w transakcjach handlowych za okres od dnia 19 listopada 2017 roku do dnia zapłaty (tj. 60 dni po dostarczeniu faktury i dokumentów).

Natomiast zgodnie z treścią art. 5 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych jeżeli strony transakcji handlowej, z wyłączeniem podmiotu publicznego będącego podmiotem leczniczym w rozumieniu art. 4 ust. 1 pkt 2 - 4 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 roku o działalności leczniczej (Dz. U. z 2018 roku, poz. 2190 i 2219), przewidziały w umowie termin zapłaty dłuższy niż 30 dni, wierzyciel może żądać odsetek ustawowych po upływie 30 dni, liczonych od dnia spełnienia swojego świadczenia i doręczenia dłużnikowi faktury lub rachunku, potwierdzających dostawę towaru lub wykonanie usługi, do dnia zapłaty, ale nie dłużej niż do dnia wymagalności świadczenia pieniężnego.

Zatem po upływie 30 dni od dnia doręczenia faktury i dokumentów, tj. po dniu 19 października 2017 roku do dnia 18 listopada 2017 roku wierzyciel był uprawniony do żądania odsetek ustawowych. Wobec tego, że domagał się odsetek od dnia 28 października 2017 roku Sąd II instancji zasądził odsetki od daty wskazanej w pozwie do dnia wymagalności świadczenia, w wysokości ustawowej, zgodnie z art. 5 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Dopiero od dnia wymagalności świadczenia wierzyciel mógł domagać się odsetek w wysokości odsetek za opóźnienie w transakcjach handlowych (art. 7 ust. 1 utzłh w brzmieniu obowiązującym od dnia 01.01.2016 roku).

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i zasądził od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w J. (...) kwotę 3.038,09 złotych oraz odsetki od kwoty 2.865,73 złotych w wysokości odsetek ustawowych za okres od dnia 28 października 2017 roku do dnia 18 listopada 2017 roku i w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych za okres od dnia 18 listopada 2017 roku do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd II instancji oddalił apelację w pozostałym zakresie.